

GŁOS KOSZALIŃSKI

Cena 15 gr
Stron 6
Wydanie A

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 344 (615)

KOSZALIN, CZWARTEK 14 GRUDNIA 1950 R.

ROK II



Przed wyborami do rad terenowych w ZSRR. Zebranie wyborcze w stałnowskim okręgu wyborczym Moskwy. Na trybunie: S. Lisycyna, tkaczka Kombinatu Jedwabniczego im. Szczerbakowa.

Marynarze i dokerzy świata wzmogą swą walkę o jedność klasy robotniczej, o pokój

W Warszawie rozpoczęły się obrady Komitetu Administracyjnego Międzynarodowego Zrzeszenia Marynarzy i Dokerów

Dnia 12 bm. w Warszawie rozpoczęła się sesja Komitetu Administracyjnego Międzynarodowego Zrzeszenia Związków Zawodowych Marynarzy i Dokerów — przodującego oddziału międzynarodowej klasy robotniczej w walce przeciwko podległości wojennym. W sali ZNP udekorowanej hasłami: „POKÓJ ZWYCIĘŻY WOJNĘ”, „PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ”, i inni zasięli przedstawiciele dokerów i marynarzy: Bułgarii, Czechosłowacji, Chin Ludowych, Danii, Finlandii, Francji, Grecji, Holandii, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polski, Rumunii, USA, Włoch i ZSRR. Światową Federację Zw. Zaw. reprezentuje sekretarz Federacji — B. Gebert.

W drodze na obrady znajdują się delegacja Australii. Na otwarciu obrad przybyli: minister żeglugi — Mieczysław Popiel, minister komunikacji — Jan Rabanowski, przewodniczący CRZZ — Wiktor Kłosiewicz, wiceprzewodniczący CRZZ — Aleksander Burski i inni czołowi polscy działacze związkowi. Serdecznie powitał uczestników obrad przewodniczący Zarz. Gł. ZZ Transportowców RP, członek Komitetu Administracyjnego Zrzeszenia — Franciszek Albekier.

Następnie sekretarz generalny Zrzeszenia André Fressinet, witając uczestników obrad wyraził w imieniu władz zrzeszenia wdzięczność rządowi i ludowi polskiemu za umożliwienie odbycia sesji w Warszawie.

André Fressinet podkreślił, że wzrost liczebny Międzynarodowego Zrzeszenia Dokerów i Marynarzy z 15 krajowych związków zrzeszenia w lipcu ub. roku do 24 obecnie świadczy, że coraz więcej marynarzy i dokerów na całym świecie spróbuje program zrzeszenia i pragnie go realizować.

Następnie, przewodniczący obradom, André Fressinet prosił o wygłoszenie przemówienia przewodniczącego CRZZ Wiktora Kłosiewicza.

„Radiofał napelnia nas fakt, że zaledwie kilka tygodni po ukończeniu obrad II Światowego Kongresu Obronców Pokoju Warszawa znów gości przedstawicieli tych, co dali

i dali przykład, jak należy realizować program pokoju, jak należy codziennie uporczywie i ofiarnie walczyć z podległością wojennymi.

Jak należy, każdy na swoim odcinku, codziennie i ofiarnie walczyć o pokój, daj przykład właśnie marynarze i dokerzy.

Polskie masy pracujące z największym uznaniem i podziwem wspominają bohaterską postawę załogi statku „Pa steur”, ofiarną walkę marynarzy i dokerów Marsylii, Nicei, Saint Nazaire, strajki dokerów Antwerpi przeciwko pak towi atlantyckiemu, Walki robotników portowych Włoch, zachodnich Niemiec, Ptn. Afryki, bojowa postawa marynarzy kanadyjskich i robotnicza solidarność dokerów londyńskich.

W procesie wzrostu i rozwoju ruchu pokoju mają swój zaszczytny wkład bojowi dokerzy i marynarze.

Nie jest więc przypadkiem, że właśnie przeciwko Wam marynarzom i dokerom zrzeszonym w Międzynarodowym Zrzeszeniu SFZZ, imperializm amerykański, rządy zmaszkalizowanych krajów zachodniej Europy i agencji Departamentu Stanu z ITF (Międzynarodowa Federacja Transportu) skierował wszystkie środki terronu i gwałtu.

Systematyczne rozbijanie jedności klasy robotniczej, walczącej o swe prawa społeczne i ekonomiczne, środkami terronu oraz służalczą wobec imperializmu przygotowującą nowe wojny — oto program zbrodniczej, rozbiłkającej działalności przywódców ITF.” (Dokończenie na str. 2-głej)

„Niechaj wyzwolenie Phenianu będzie zapowiedzią całkowitego wyzwolenia Korei spod jarzma imperializmu”

Depesza premiera Józefa Cyrankiewicza do premiera Kim Ir-sena

WARSZAWA (PAP). Z okazji wyzwolenia Phenianu Premier Rządu RP Józef Cyrankiewicz przesłał do Premiera Rządu Ludowo-Demokratycznej Republiki Korei, Kim Ir-sena, następującą depeszę:

Pan Kim Ir-sen
Premier Rządu Ludowo-Demokratycznej
Republiki Korei

Z okazji wyzwolenia Phenianu, śię Panu, Panie Premierze, najserdeczniejsze gratulacje Rządu polskiego i me je własne.

Niechaj to wielkie zwycięstwo będzie zapowiedzią rychłego i całkowitego wyzwolenia spod jarzma imperialistycznego Waszego bohatersko walczącego o swoją wolność i niepodległość narodu.

Józef Cyrankiewicz.

Zakłady przemysłowe z całego kraju meldują o przedterminowym wykonaniu planów produkcyjnych pierwszego roku sześciolatki

WARSZAWA (PAP). Ze wszystkich stron kraju napływały coraz liczniejsze meldunki o przedterminowym wykonaniu planów na rok 1950. Meldunki te świadczą o entuzjastycznym, z jakim masy pracujące Polski realizują zadania pierwszego roku wielkiego Planu 6-letniego — planu budowy podstaw socjalizmu.

Liczebnie zakładów przemysłu metalowego, które wykonały swe zadania roczne, powiększyły ostatnio m. inn. fabryki przemysłu precyzyjnego i optycznego. Pracownicy tego przemysłu, rywalizując z branżą maszyn rolniczych w przedterminowym wykonaniu planu rocznego, wyprzedzili przemysł maszyn rolniczych o jeden dzień. Przemysł precyzyjny i optyczny wykonał roczny plan produkcji 27 listopada, a — przemysł maszyn rolniczych 28 listopada br.

Liczebnie zakłady przemysłu metalowego, które wykonały swe zadania roczne, powiększyły ostatnio m. inn. fabryki przemysłu precyzyjnego i optycznego. Pracownicy tego przemysłu, rywalizując z branżą maszyn rolniczych w przedterminowym wykonaniu planu rocznego, wyprzedzili przemysł maszyn rolniczych o jeden dzień. Przemysł precyzyjny i optyczny wykonał roczny plan produkcji 27 listopada, a — przemysł maszyn rolniczych 28 listopada br.

Centralny Urząd Drobnej Wytworczoności komunikuje, że drobna wytworczoność obejmująca państwowy przemysł miejscowy i spółdzielczość pracy, wykonała wartościowy plan swoich zadań pierwszego roku Planu 6-letniego w 106,2 proc.

Rozwój ruchu racjonalizatorskiego i współzawodnictwa pracy — jak w wielu innych zakładach — przyspieszył też wykonanie planów rocznych w fabryce przyrządów samochodowych, fabryce okuć i sprzętu budowlanego im. Waryńskiego w Piotrkowie oraz w wytwórni maszyn młyńskich we Włocławku, której załoga zobowiązała się do końca br wykonać dodatkową produkcję wartości 100 tysięcy zł.

Załoga Stoczni Rybackiej w Gdyni w dniu 6 bm. zameldowała o wykonaniu planu rocznego. Przedterminowa realizacja planu stała się możliwa m. inn. dzięki zastosowaniu wielu doświadczeń radzieckich z dziedziny budownictwa jednostek rybackich.

Poważny sukces uzyskały zakłady mechaniczne TOR w Olsztynie, które wykonały roczny plan remontu traktorów na 27 dni przed terminem.

Polska delegacja kulturalna wyjechała do Pragi

WARSZAWA (PAP). W dniu 12 bm. wyjechała do Pragi delegacja polska z sekretarzem generalnym Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą, amb. J. K. Wendem na czele na posiedzenie komisji mieszanej dla ustalenia planu wymiany kulturalnej pomiędzy Polską a Czechosłowacją na rok 1951.



Oskarżony Turner składa zeznanie przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie.

W dalszym ciągu 2 dnia rozprawy przeciwko Turnerowi i współnikom, oskarżony Turner zeznaje, że wywiad brytyjski w Polsce wysłał zebrane wiadomości również do wydziału wywiadu brytyjskich sił okupacyjnych w Niemczech. W związku z tym oskarżony odwiedził dla nawigacji łączności głównego office ra wywiadu BAFO (brytyjskie lotnicze siły okupacyjne). Omówił on wówczas ogólny zakres roboty szpiegowskiej i ustalił przygotowania dla sprawdzenia ilości samolotów na lotniskach w Polsce. Turner dodaje, że działalność szpiegowska była organizowana

Agenci wywiadu imperialistycznego usiłowali zbierać dane z wszystkich dziedzin życia Polski

Dalsze zeznanie Turnera w drugim dniu procesu w Warszawie

przez BAFO również we wschodnich Niemczech. Turner opowiada następnie o konferencji, jaka odbyła się we wrześniu 1948 r. w brytyjskim ministerstwie lotnictwa, a w której wziął udział brytyjski attaché lotniczy z ZSRR i krajów demokracji ludowej. W toku obrad każdy attaché złożył sprawozdanie z działalności wywiadowczej w kraju, do którego był przydzielony.

WYKORZYSTYWAŁ KONTAKTY TOWARZYSKIE DLA DZIAŁALNOŚCI SZPIEGOWSKIEJ

W sprawie wykorzystania obywateli polskich dla zdobycia informacji wywiadowczych — Turner zeznaje, że swych informatorów Polaków poznał za pośrednictwem Ireny Findaisen, którą grzeszonościo wo podwoził samochodem z Zalesia do Warszawy. Skalski i Śliwiński udzielił oskarżonemu informacji, dotyczących siły i sprzętu lotnictwa wojskowego.

Turner wykorzystywał niekiedy swych informatorów — Polaków do sprawdzenia informacji otrzymanych od

Skalskiego. Jeden z nich ułatwił Turnerowi zdobycie informacji o pewnej stacji benzynowej, o fabryce sprzętu lotniczego oraz o poszczególnych lotniskach.

Prokurator: Czy ci Polacy wiedzieli, że oskarżony prowa dzi działalność wywiadowczą?

Turner: Wiedzieli, że jestem attaché lotniczym.

Prokurator: Czy to wystarczy, aby wiedzieć, że oskarżony zajmował się wywiadem?

Turner: To zależy od inteligencji danej osoby.

Turner wyjaśnia dalej, że kontakt z obywatelem polskim, Majewskim, uzyskał przez swego zastępcę Dobree-Bella. Majewski dostarczał mjr. Dobree-Bellowi informacji o polskim lotnictwie cywilnym i wojskowym.

Prokurator: Czy Majewski otrzymał za to wynagrodzenie?

Turner: Dano mu pewna suma w dolarach, aby mu ułatwić nielegalny wyjazd z Polski.

poznał wielu obywateli polskich. Ponadto zaś Prekier zeznał, że Turner z wiceministrem Kochanowiczem (jak wiadomo, Kochanowicz nie pełni już żadnego urzędu).

Prokurator: Czy opracował również memoriał w sprawie podziemnych organizacji, w którym podawał szczegóły o ich potrzebach na wypadek wojny. Chodziło o zrzuć broni i medykamentów.

Prokurator: Czy w wywiadzie przyjęte jest wykorzystywanie znajomości towarzyskich dla celów szpiegowskich?

Turner: W ogólnych zarysach tak jest.

WSPÓLNICY I NASTĘPCY TURNERA

Odnosnie działalności wywiadowczej swego zastępcy mjr Dobree-Bella, Turner zeznaje, że miał on za zadanie zbieranie informacji o lotnictwie na Okęciu oraz opracowywanie polskiej prasy pod kątem potrzeb wywiadu.

W dalszym ciągu zeznań Turner mówi o działalności wywiadowczej i sekretarza ambasady brytyjskiej Wincha. Winch kierował zbieraniem informacji wywiadowczych o

Polska delegacja handlowa przybyła do Moskwy

MOSKWA (PAP). Polska delegacja handlowa przybyła do Moskwy 12 grudnia. Delegacja handlowa w składzie: T. Gedem i inni.

Na dworcze wchodzącym do Moskwy, delegacja handlowa została powitana przez przedstawicieli handlowych Polscy Babarin, naczelny działu protokółarnego Ministerstwa Handlu Zagranicznym ZSRR Kuźmiński i inni. Wydział polski przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych ZSRR Pisarec.

charakterze politycznym „Kou taktowałem się z nim w wielu wypadkach — mówi Turner — i przekaz wałem mu niektóre informacje polityczne. Znalłem wielu Polaków, których przyjmowałem w swoim domu. M. inn. spotkałem u niego B. wiceministra Kochanowicza”.

(Dokończenie na str. 2-głej)

Trzeci dzień procesu

WARSZAWA (PAP). W trzecim dniu procesu przeciwko Turnerowi i współoskarżonym zeznawali Nelmes, Upperton i Bobrowska. Oskarżeni ci przyznali się do winy. Po zeznaniach świadków, którzy potwierdzili w całej rozciągłości zarzuty aktu oskarżenia, sąd ujawnił na wniosek prokuratora szereg sensacyjnych dokumentów wywiadu brytyjskiego. M. inn. odczytano okólnik min. Bevena w sprawie organizacji wywiadu oraz instrukcje wywiadowcze dla attaché brytyjskich.

(Obszerne sprawozdanie podamy w najbliższym numerze).

Wystawa
«Warszawa, pokój, odbudowa»
w Berlinie

BERLIN (PAP). Dnia 12 bm w gmachu Rady Narodowej Frontu Narodowego NRD otwarta została staraniem Niemieckiego Towarzystwa Krzewienia Przyjaznych i Dobrosąsiedzkich Stosunków z Polską wystawa pod tytułem: „Warszawa, pokój, odbudowa”, ilustrująca dorobek prac budowniczych stolicy Polski.

Na uroczystości obecny był dziekan korpusu dyplomatycznego w Berlinie — ambasador radziecki Grzegorz Pusklin, szef polskiej misji dyplomatycznej — ambasador Jan Izydorek, ministrowie oświaty i komunikacji w rządzie NRD: Wandel i Romann oraz przedstawiciele berlińskiego świata politycznego i kulturalnego.

Faszystowski sojusz
Tito i króla greckiego

BUKARESZT (PAP) Radio polnej Grecji przytacza atenta komunikat oficjalny, zapowiadający, że król Paweł, premier Venizelos i inni przywódcy monarcho-faszystowskiego uładzą się w końcu grudnia do Salonik, gdzie pozostaną w ciągu całego stycznia. Radio wolnej Grecji podkreśla, że do Salonik udać się ma również sztab generalny greckiej armii monarcho-faszystowskiej. Głównym celem tej podróży jest zawarcie sojuszu wojskowego z Tito i oświadczenie związanych z tym zamiarów.

Inspirator bandy dywersyjnej
ks. Wojnowski skazany na 10 lat więzienia

GRUDZIĄDZ (PAP). Wojskowy Sąd Rejonowy w Bydgoszczy rozpatrywał ostatnio na sesji wyjazdowej w Grudziądzu sprawę ks. Franciszka Wojnowskiego — proboszcza parafii Sarnowo w pow. chełmińskim, ostatnio zamieszkałego w Warszawie pod fałszywym nazwiskiem Jana Kędzierskiego. Wojnowski odpowiadał za udzielanie pomocy dywersyjnej, mającej na celu walkę przeciwko władzy Ludowej i mordowanie działaczy demokratycznych W. P. oraz funkcjonariuszy władz bez-

stronnych. W toku rozprawy dowodzonego przez ks. Wojnowskiego w celu zbudowania bandy dywersyjnej, mającej na celu walkę przeciwko władzy Ludowej i mordowanie działaczy demokratycznych W. P. oraz funkcjonariuszy władz bezstronnych. W toku rozprawy dowodzonego przez ks. Wojnowskiego w celu zbudowania bandy dywersyjnej, mającej na celu walkę przeciwko władzy Ludowej i mordowanie działaczy demokratycznych W. P. oraz funkcjonariuszy władz bezstronnych. W toku rozprawy dowodzonego przez ks. Wojnowskiego w celu zbudowania bandy dywersyjnej, mającej na celu walkę przeciwko władzy Ludowej i mordowanie działaczy demokratycznych W. P. oraz funkcjonariuszy władz bezstronnych.



PUNKT WIDZENIA BUSINESSMANA

W gazetach piszą o naszych wieloletnich...
Ja osiągam tylko zyski!

NIE CHCEMY WEHRMACHTU
— chcemy pracy i pokoju

Naród niemiecki opowiada się przeciw remilitaryzacji i za propozycjami Grote wola

BERLIN (PAP). W NIEMCZECH ZACHODNIACH MNOŻĄ SIĘ GŁOSY PRZECIWKO REMILITARYZACJI, A ZA PRZYJĘCIEM PROPOZYCJI PREMIERA GROTE WOLA.

W wyniku ankiety, zorganizowanej w hamburskiej szkole budowlanej 81 proc. spośród 497 studentów tej uczelni wypowiedziało się przeciwko planom remilitaryzacyjnym. Oświadczenie studentów poddaje ostrej krytyce politykę rządu Adenauera. Studenci hamburskiej szkoły budowlanej zaapelowali do wszystkich studentów niemieckich wyższych uczelni i do uczniów szkół zawodowych, by zajmowali stanowisko przeciwko remilitaryzacji.

W Hamburgu przeprowadzono również staraniem Hamburgskiego Komitetu Obrótców Pokoju ankietę. Większość uczestników ankiety złożyła podpisy pod deklaracją, potępiającą wszelkie zbrojenia i wywołującą do nawiazania kontaktu między przedstawicielami Niemiec wschodnich i zachodnich.

W Dortmundzie pracownicy miejskich zakładów przemysłowych uchwalili rezolucję, wypowiadającą się zdecydowanie przeciwko wszelkim zarządzeniom remilitaryzacyjnym. Nie chcemy — głosi rezolucja — żadnego Wehrmachtu. Chcemy produkcji pokojowej. Z Saarbrücken donoszą, że Komitet Obrótców Pokoju za-

zameldowania oraz dowód tożsamości. Ze zdobytymi w ten sposób fałszywymi dokumentami ks. Wojnowski zgłosił się ponownie do wikariusza generalnego diecezji opolskiej ks. Latuska. „Zgłosiłem się znów do ks. Latuska — oświadczył oskarżony — który, po okazaniu mu fałszywych dokumentów powiedział, że teraz już jest wszystko w porządku. Na tej też podstawie wydał mi drugi fałszywy dokument na nazwisko Kędzierski”. Ks. Latusek wydał również oskarżonemu fałszywe zaświadczenie, iż jest on wikariuszem przy kościele św. Józefa w Zabrze. Używając tych dokumentów oskarżony zameldował się jako Jan Kędzierski w Zabrze, gdzie przebywał do chwili aresztowania.

Uznając w pełni winę oskarżonego i silne napięcie zleż woli wyrażające się w długotrwałej działalności przestępczej sąd skazał osk. ks. Wojnowskiego na łączną karę 10 lat więzienia z utratą praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 3 lat oraz na przepadek całego mienia.

W dalszym ciągu zeznań oskarżony stwierdza, że jednego z swych informatorów, Mijewskiego skierował do wicekonsula brytyjskiego w Gdańsku Hazella, który zajmował się zbieraniem informacji wywiadowczych.

Wyjeżdżając z Polski — zeznał dalej Turner — i przekazując urządzenie swemu następcy pokazałem mu mapę, na której uwidocznione były lotniska oraz inne dane dotyczące lotnictwa. Ponadto zakomunikowałem mu moją opinię o metodach zbierania informacji wywiadowczych w Polsce.

Prokurator: To znaczy, że oskarżony przekazał urząd w podobny sposób jak Andrews przekazywał oskarżonemu?
Osk.: Tak.

AMERYKANIE GRALI
PIERWSZE SKRZYPCE

„W celu rozpracowania lotnisk w Polsce — mówi dalej Turner — kraj został podzielony na części i każda część została przydzielona innemu osobom z amerykańskiej i brytyjskiej ambasady”.
Wymlana informacji wywiadowczych skierowanych przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej istniała również i na szcze-

gło-amerykańskich wojsk interwencyjnych, o którym mówili Adenauer i Schumacher, oraz napiętowali bezprawne wzdalenie ludności niemieckiej z mieszkań i rekwirowanie gmachów miejskich, szpitali i szkół.

Jak donosi agencja ADN z Kilonii, uczestnicy pierwszej konferencji Ogólnoniemieckiego Komitetu Rolniczo-Leśnego, oddziału Szezwik-Holstyn (brytyjska strefa okupacyjna) powzięli rezolucję, stwierdzającą, że rolnicza ludność Niemiec zachodnich postawiona została przed alternatywą bądź płacenia podatków idących na formowanie nowej armii najemnej, bądź też wystąpienia z żądaniem utworzenia ogólnoniemieckiego rządu, któryby zjednoczył Niemcy i obrał drogę pokojowego budownictwa.

Rezolucja podkreśla, że wobec oświadczenia rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej o pełnej gotowości współdziałania nad utworzeniem ogólnoniemieckiego zgromadzenia konstytucyjnego „rząd” w Bonn winien wyrazić swą zgodę na prowadzenie rokowań w sprawie zjednoczenia Niemiec

Pod kierownictwem Amerykanów
hitlerowscy generałowie
organizują armię najemną
w Niemczech zachodnich

BERLIN PAP. Agencja ADN donosi z Bonn, że w Niemczech zachodnich odbywają się nadal pod kierownictwem Amerykanów przygotowania do utworzenia armii najemnej. W Bonn oświadczone, że przygotowania te są już bardzo zaawansowane. Poszczególne plany zostały już rzekomo zatwierdzone przez wysoką komisję aliancką.
Co do liczebności zachodnio-niemieckiej armii najemnej powtarzane są cytowane już dawniej w Bonn cyfry — 22 dywizje, w czym 10 dy-

wizji pancernych. Nie wyklucza się jednak ewentualności, że cyfry te mogą ulec zmianie odpowiednio do instrukcji zachodnich władz interwencyjnych. Jako kandydat na naczelnego dowódcę zachodnio-niemieckiej armii najemnej wymieniany jest b. generał Foertsch, który za czasów Hitlera dowodził ugrupowaniem wojsk hitlerowskich na Bałkanach. Również na inne kierownictwa stanowiska w przyszłej armii zachodnio-niemieckiej mają być mianowani b. generałowie hitlerowscy.

Prokurator: Kto to był Sneddon?
Oskarżony: Sneddon był odpowiedzialny za sekcję wizową, ale oprócz tych oficjalnych zadań sprawował funkcję kierownika wywiadu wojskowego (mi) na Polskę.

DO CZEGO SŁUŻYŁ RADAR W AMBASADZIE BRYTYJSKIEJ
Turner oświadcza, że w czasie działalności wywiadowczej prowadzonej przez personel linii lotniczej CBW (Croydon-Berlin-Warszawa), linia ta, obsługiwana przez Anglików łącząca Londyn z Warszawą i uruchomiona została w celu przewożenia poczty dyplomatycznej polskiej i brytyjskiej ambasady.

Oskarżony oświadcza, że załogi tych samolotów były odpowiednio przeszkolone. M. inn. do ich zadań należało obserwowanie ilości samolotów na lotniskach oraz wiadomości o ruchu kolejowym i kołowym.

W związku z wywiadowczym znaczeniem tej linii w ambasadzie brytyjskiej w Warszawie zaainstalowane było urządzenie radarowe.
W dalszym ciągu Turner podaje, że brał udział w konferencjach czwartkowych w ambasadzie brytyjskiej. Na jednej z takich konferencji powtórzono zostało zdanie, wygłoszone przez ministra Bevlina, który oświadczył, że „przekreślił on Polskę”. Znaczący to — jak wyjaśnił Turner — że z punktu widzenia

Marynarze i dokerzy świata
wzmogą swą walkę
o jedność klasy robotniczej, o pokój

(Dokończenie ze str. 1-iej)
Dlatego też, Towarzysze, walcz o jedność klasy robotniczej przeciwko rozłamowcom i zdradcom nabiera szczególnie w obecnej sytuacji tak ogromnego znaczenia dla dzieła pokoju i postępu.

Zyczę Wam Towarzysze owocnych obrad, aby Wasza sesja przyjęła takie uchwały, które wzmocnią jeszcze silnie szereg marynarzy i dokerów w ich słusznej walce o jedność klasy robotniczej, o swobody demokratyczne, ekonomiczne i pokój.

Niech żyją marynarze i dokerzy walczący o pokój i postęp!

Niech żyje ŚFZZ!
Niech żyje ZSRR — ostoja pokoju!

W imieniu rządu polskiego wita zebranych minister żeglugi inż. Mieczysław Popieł.
Dokerzy i marynarze od dawna stanowili w wielu krajach jeden z bardziej postępowych — obok metalowców, górników i szeregu innych — oddziałów klasy robotniczej — stwierdził minister Popieł. Tym goręcej witam Was w imieniu Rządu Polski — gdzie

gospodarzy lud, przewodzi klasa robotnicza.
Witamy Was sławni spadkobiercy sławnych tradycji marynarzy „Potiomkina” i „Aury”.
Po omówieniu gospodarczych sukcesów Polskiej Ludowej, minister Popieł przypomina w zakończeniu swego przemówienia, że miliard ludzi broni pokoju.
„Front pokoju przebiega poprzez wszystkie granice, o garnia coraz to nowe szeregi uczelnianych i wyzyskiwanych prostych ludzi w każdym kraju — rośnie w liczbę, krzepnie w wartości.
Prowadzi go sumienie ludzi pracy. Sumienie Joloty-Curie i Paula Robesona, francuskiego księdza Bouliera i górnika polskiego Apryasa, młodej przodownicy rosyjskiej Korabelnikowej i partyzantki — poetki koreańskiej Pak Den-ai.

Opora dla niego jest światła myśli przodujących elementów sił i postępu każdego narodu — marksistowsko-leninowska linia polityczna partii robotniczej i komunistycznych, konsekwencja i geniusz Stalina. Czyż może zwyciężyć „polityka” w cudzysłowie — jeśli polityka można nazwać podpalanie Pheolana na wzór podpalania Warszawy, i mordowanie zakladników, kobiet i dzieci — polityka nadętego karła usiłującego z Tokio podpalić świat?
Nie — ta polityka, taka polityka zwyciężyć nie może, nie zwycięży.
Zwycięży pokój. Zwycięży postęp. Zwycięży lud.
W czasie popołudniowych obrad po powitaniu uczestników sesji przez delegacje robotników Wybrzeża, wygłosił referat sekretarz generalny Międzynarodowego Zrzeszenia Zw. Zaw. Marynarzy i Dokerów Andre Fressinet, zaś koreferat wiceprzewodniczący Zrzeszenia i przewodniczący Zw. Zaw. Marynarzy Chin Ludowych Czu.king. Następnie rozpoczęła się dyskusja.
Obrady trwają.

Agenci wywiadu imperialistycznego
usiłowali zbierać dane z wszystkich dziedzin życia Polski

(Dokończenie ze str. 1-iej)
Zbieraniem wiadomości wywiadowczych zajmował się również wicekonsul brytyjski w Łodzi Gilbert. Dostarczył on Turnerowi m. inn. szczegółów o polskich warsztatach reperacyjnych sprzętu lotniczego.

W dalszym ciągu zeznań oskarżony stwierdza, że jednego z swych informatorów, Mijewskiego skierował do wicekonsula brytyjskiego w Gdańsku Hazella, który zajmował się zbieraniem informacji wywiadowczych.

Wyjeżdżając z Polski — zeznał dalej Turner — i przekazując urządzenie swemu następcy pokazałem mu mapę, na której uwidocznione były lotniska oraz inne dane dotyczące lotnictwa. Ponadto zakomunikowałem mu moją opinię o metodach zbierania informacji wywiadowczych w Polsce.

Prokurator: To znaczy, że oskarżony przekazał urząd w podobny sposób jak Andrews przekazywał oskarżonemu?
Osk.: Tak.

AMERYKANIE GRALI
PIERWSZE SKRZYPCE

„W celu rozpracowania lotnisk w Polsce — mówi dalej Turner — kraj został podzielony na części i każda część została przydzielona innemu osobom z amerykańskiej i brytyjskiej ambasady”.
Wymlana informacji wywiadowczych skierowanych przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej istniała również i na szcze-

blach centralnych — stwierdza Turner. — Odbywały się częste wspólne konferencje na których Amerykanie zawsze grali pierwsze skrzypce.
Z dalszych zeznań Turnera wynika, że wobec trudności prowadzenia wywiadu w ZSRR — wywiad brytyjski interesował się szczególnie sprzętem pochodzenia radzieckiego używanym jak wiadomo w Polsce.

Oskarżony wymienił w trakcie swych zeznań szereg nazwisk attachés wojskowych, którzy zajmowali się szpiegostwem. M. in. Turner wymienił następujące nazwiska: ze strony W. Brytanii: attaché morski kpt. Ruck-Kenne, attaché wojskowy: mjr. Winton, mjr. Marshall, attaché lotniczy: mjr. Dobree-Bell, mjr. French.

Ze strony St. Zjednoczonych: attaché wojskowy: plk. Dingley, plk. Jessic, kpt. Rudziak, attaché lotniczy: plk. Eriksen.
Ze strony Kanady: attaché wojskowy plk. Cutbill

Turner współpracował również z konsulem brytyjskim w Łodzi, Gilbertem i wicekonsulem w Katowicach, Scottem. Ten ostatni dostarczał mu informacji szpiegowskich z własnej inicjatywy. Za pośrednictwem Scotta oskarżony otrzymał od pewnego obywatela polskiego fotografie obiektu przemysłowego. Agent ten wykorzystywany był później dla celów wywiadowczych przez członka brytyjskiej ambasady w Warszawie, Sneddon.

Prokurator: Kto to był Sneddon?
Oskarżony: Sneddon był odpowiedzialny za sekcję wizową, ale oprócz tych oficjalnych zadań sprawował funkcję kierownika wywiadu wojskowego (mi) na Polskę.

DO CZEGO SŁUŻYŁ RADAR W AMBASADZIE BRYTYJSKIEJ
Turner oświadcza, że w czasie działalności wywiadowczej prowadzonej przez personel linii lotniczej CBW (Croydon-Berlin-Warszawa), linia ta, obsługiwana przez Anglików łącząca Londyn z Warszawą i uruchomiona została w celu przewożenia poczty dyplomatycznej polskiej i brytyjskiej ambasady.

Oskarżony oświadcza, że załogi tych samolotów były odpowiednio przeszkolone. M. inn. do ich zadań należało obserwowanie ilości samolotów na lotniskach oraz wiadomości o ruchu kolejowym i kołowym.

W związku z wywiadowczym znaczeniem tej linii w ambasadzie brytyjskiej w Warszawie zaainstalowane było urządzenie radarowe.

W dalszym ciągu Turner podaje, że brał udział w konferencjach czwartkowych w ambasadzie brytyjskiej. Na jednej z takich konferencji powtórzono zostało zdanie, wygłoszone przez ministra Bevlina, który oświadczył, że „przekreślił on Polskę”. Znaczący to — jak wyjaśnił Turner — że z punktu widzenia

interesów angielskich Polska nie odegra już żadnej roli, ponieważ obecny ustrój Polski jest już utrwalony i mimo wszelkich usiłowań nie da się już tego zmienić.
Turner podaje, że był to właśnie okres bezpośrednio poprzedzający ucieczkę Mikojajczyka z Polski.

Prokurator: Czy referowana była wówczas również kwestia, jakie zadania wobec takiego stanowiska Wielkiej Brytanii ma spełniać ambasada brytyjska w Polsce?
Oskarżony: Działalność ambasady miała mieć charakter tylko informacyjny.

Podając następnie dalsze szczegóły ucieczki Mikojajczyka, oskarżony stwierdza, że po przybyciu do portu londyńskiego, przewieziony on został na jedno z lotnisk, w celu uporowania. że uciekł rzekomo samolotem z Niemiec.

USA I ANGLIA
PRZYKOTOWYWAŁY
WOJNĘ

Prokurator zapytuje następnie, czy ze znanych Turnerowi dokumentów wywiadu brytyjskiego należało wnioskować, że Stany Zjednoczone i Anglia chciały rozstrzelać wojnę?
Oskarżony: To jest wniosek, który ja z tego wyciągnąłem.
W tym miejscu przewodniczący zarządził na wniosek prokuratora tajność rozprawy.
Jawna rozprawa wznowiona zostanie w dniu 12 bm.

Członkowie RZS w Gołańczy czynnie walczą o pokój

Dla zmanifestowania niezłomnej woli walki o pokój członkowie spółdzielni produkcyjnej w GOŁAŃCZY (pow. walecki) zobowiązali się zasadić 8 ha sadu, niezależnie od wykonywania bieżących prac gospodarczych.

Zobowiązania te zostały w pełni zrealizowane.

W wykonaniu zobowiązań na czołowe miejsce wybili się STANISŁAW ZIELIŃSKI i jego żona.

Pracowali onj nieustraszenie, by dotrzymać słowa. To zmobilizowało wszystkich członków do zrealizowania szlachetnych przedsięwzięć.

St. Z.

korespondent chłopski

WIELKI SUKCES Festiwalu Filmów Radzieckich w Koszalinie

Kino »Polonia« zajęło I miejsce we współzawodnictwie

Festiwal filmów radzieckich, wyświetlanych w ramach Mięsiąca Pogłębień Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na ekranie kina »Polonia« w Koszalinie, odniósł wielki sukces wśród społeczeństwa miasta.

40 proc. WIDZÓW KORZYSTAŁO Z ABONAMENTÓW FESTIWALOWYCH

W pierwszych dniach listopada br. załoga kina »Słońce« w Gorzowie Wlkp. wezwwała wszystkie załogi kin w Polsce

do wykonania przed 30 listopada planów przewidzianej ilości widzów na filmach festiwalowych. Pracownicy kina »Polonia« w Koszalinie podjęli ten apel, a ponadto plan festiwalowy zobowiązali się skrócić jeszcze o kilka dni.

FILMY Dyskusyjne

W okresie festiwalu filmów radzieckich w Koszalinie wyświetlane były dla robotników dwa filmy: »Upadek Berlina« i »Przeobrażenie przyrody»

rody», nad którymi następnie urządzono dyskusję.

Z filmów, które wyświetlane były w ramach festiwalu, największym uznaniem wśród społeczeństwa cieszyły się filmy: »Upadek Berlina«, »Bitwa Stalingradzka«, »Pancernik Potiomkin«, »Śmiały ludzie«, »Przekształcanie przyrody«, »Wesoły jarmark« i inne.

(Koz)



Na zdj.: fragment oszklonej leżalni pięknego, nowoczesnego sanatorium przeciwgruźliczego w Bystrzyce.

Urwało się ucho kułackiego dzbana

Kto by nie znał Lachowicza w Drawsku! Znają go wszyscy, a przede wszystkim małolice i średniorolni chłopcy.

Nie przepuszcza on żadnej okazji zdobycia jak największych dochodów dla swojego kułackiego interesu.

Sam właściwie w swoim gospodarstwie rolnym chyba nigdy jeszcze nie pracował.

Pewnego dnia zawiątała do Lachowicza »trójka gromadzka«. Chodziło o terminową odstawę wszystkich nadwyżek zboża.

— Cóż, obywatelu, to, co miałem — zadeklarowałem. Wiecej przedcz, że muirowane siledm kwintali zboża sprzedam naszej GS — powiedział kułak.

Małorolni chłopcy — członkowie »trójki« tym razem nie uwierzyli już słodkim słowom Lachowicza.

— A no, zobaczmy, panie Lachowicz, może zadeklarować liście za dużo — odpowiedział kułak.

— Tu mówi melodia — pod takim tytułem »Artos« zorganizował w Słupsku imprezę rozrywkową.

Niewątpliwie impreza ta cieszyłaby się większą frekwencją, gdyby »Artos« we właściwym czasie rozwiesił afisze, a nie na parę godzin przed rozpoczęciem występu.

W ramach akcji społecznej (wiosny świąteczny) Urząd Powiatowy Słupsk i organizuje wyścigową swoich pracowników do Pomorza.

W uchwałach, które podjęto na zakończenie zjazdu postanowiono rozszerzyć współzawodnictwo międzybiblioteczne tak, aby objęło ono wszystkie biblioteki gminne, powiatowe i miejskie na terenie obu województw.

Ponadto zobowiązano się prowadzić wymianę doświadczeń w pracy bibliotecznej za pośrednictwem radia oraz rozprawy z szkoleniu ideologicznym pracowników bibliotekarskich.

Pracownicy poszukiwani: Cukiernika zatrudni natychmiast Sp. Sp. »Wspólnota« w Świdwinie. K-5032

Ogłoszenia drobne: STACHOMIAK Helena zgłasza zgubienie odcinka sameldowania. G-5097

OSIŃSKI Marian zgłasza zgubienie książeczki wojskowej, wyd. przez RKU Drawsko. G-5036

li mu i przeprowadzili kontrolę społeczną.

Kułak nie mógł powstrzymać swojej złości.

— Ja nie pozwolę przegladac moich katów żadnej trójce! — wrzeszczał na cale gardło.

Chłopi spokojnie obejrzeliflość posiadanej przez Lachowicza zboża.

Pod naciskiem chłopów kułak musiał zamiast »muruwanych« 7, sprzedać 22 kwintale zboża.

Lachowicz z pianą na ustach latał z jednego miejsca na drugie i zaczął rozsiawać fabrykowane przez siebie plotki i oszczerstwa.

— Ale nie mu to nie pomogło. Dziś chłopcy z Drawska śmieją się w »kułak« z nlecznych, nie udanych zamiarów wyszkliwacza i bogacza wiejskiego, i

pewni sa swej sily, ze potrafla zdemaskowac wszystkich podobnych Lachowiczow.

J. Nowacki korespondent z Drawaka

Kogo interesuje komunikacja kolejowa na rok 1951?

20 maja 1951 r. zostanie wprowadzony nowy letni rozkład jazdy pociągów pasażerskich. Dla zapoznania się z nowym projektem rozkładów jazdy pociągów pasażerskich ruchu dalekobieżnym, miejscowym i podmiejskim Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Szczecinie zaprasza wszystkich interesujących się zapadnięciem do wzięcia udziału w konferencji informacyjnej, która odbędzie się w dniu 15. XII br. o godzinie 10-tej w gmachu DOKP przy ul. 3-Maja, pokój nr 111.

Od 15-18 bm. odbędzie się uzupełniająca rejestracja inżynierów i techników

W celu ułatwienia wpisania się do rejestru inżynierów i techników województw szczecińskiego i koszalińskiego osobom, które z usprawiedliwionych przyczyn nie zgłosiły się do rejestracji w przewidzianym terminie, główny pełnomocnik spisu inżynierów i techników podaje do wiadomości, że w dniach od 15 do 18 grudnia br. w lokalu oddziału NOT w Szczecinie przy ul. Matejki 8, odbędzie się rejestracja dodatkowa.

a w niedziele dnia 17 bm. od godz. 9 do 16.

Zgłaszający się do spisu winni posiadać następujące dokumenty: dowód tożsamości, dokument potwierdzający stopień zawodowy lub naukowy oraz zaświadczenie z miejsc pracy. W stosunku do osób, które nie wypełniły obowiązku rejestracji przewidziane są sankcje karne.

Koło Zw. Głuchoniemych powstało w Koszalinie

Ostatnio odbyło się w Koszalinie uroczyste otwarcie świetlicy dla głuchoniemych, połączone z ukonstytuowaniem się Wojewódzkiego Koła Polskiego Związku Głuchoniemych i Ich Przyjaciół. W uroczystości wzięło udział około 40 głuchoniemych oraz wiceprzewodniczący Zarządu Głównego PZG i IP ob. Włostowski oraz sekretarz Związku ob. Dobrowolski.

Zebrani wybrali Zarząd Wojewódzki PZG i IP, w skład którego weszli m. in. przedstawiciele WRN ob. Paduch, inspektor oświaty dla dorosłych ob. Dobrowolska, ob. ob. Darszkowski i Bibiński.



Kino »POLONIA« — ul. Grunwaldzka: Festiwal Filmów Radzieckich, film pt. »Spisek bankrutów«. Początek seansów o godz. 16; 18; 20. W niedzielę i święta o godz. 14; 16; 18; 20. MUZEUM w Koszalinie — ul. Armii Czerwonej 83, otwarte od poniedziałku w godz. 13—17, w niedziele i święta — 13—20.

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Milicja Obywatelska 531, Straż Pożarna 333

Wykorzystać budulec ze zniszczonych w czasie wojny budynków w gminie Gardna Wielka

Na terenie naszej gminy Gardna Wielka w powiecie słupskim znajduje się pewna ilość częściowo zniszczonych w czasie wojny i niezamieszkałych przez nikogo budynków mieszkalnych. Budynki te w ogromnej większości nie nadają się już do odbudowy, ale zawierają poważne ilości budulca — desek, dachówek, belek, cegły itp., który mógłby być wykorzystany do budowy lub odbudowy innych obiektów.

opieki. Sprzyja to wrogowi, który je dewastuje jeszcze bardziej, a nawet podpala, jak to miało ostatnio miejsce w Gardnie Wielkiej.

Uważamy, że Powiatowa Rada Narodowa w Słupsku winna jak najszybciej rozstrzygnąć sprawę opuszczonych i zniszczonych budynków w naszej gminie.

Antoni Kabaciński korespondent chłopski

W gromadzie Świdwiniek Nr 1 panoszą się kułacy

W gromadzie Świdwiniek Nr 1 w powiecie białogardzkim mieszka dwóch kułaków — bracia Antoni i Franciszek Bieleccy. Kułacy ci nie szanują żadnej okazji wyzysku, terrując na krzywdzie i nieszczęściu tych wszystkich, którzy popadną w ich chciwe łapy.

W gromadzie Świdwiniek są również i inni kułacy. Są to Wacław Warmiński, Jan Nagrabek i jego córka Kazimiera Szarzyńska. Ci znów swą rabunkową gospodarką doprowadzili do dewastacji powierzonych im gospodarstw, odmówili odstawy zboża, a ponadto za państwu winni poważne sumy tytułem FOR i podatku gruntowego.

dać, czy Bieleccy ubezpieczyli Olejnika na wypadek choroby — oraz podciągnąć ich do odpowiedzialności za znechanie się nad niedorozwiniętym umysłowo. Zw. Zaw. Prac. Rolnictwa winien zmusić kułaków, by wypłacili Olejnikowi należność za pracę według stawek umowy zbiorowej.

W gromadzie Świdwiniek są również i inni kułacy. Są to Wacław Warmiński, Jan Nagrabek i jego córka Kazimiera Szarzyńska. Ci znów swą rabunkową gospodarką doprowadzili do dewastacji powierzonych im gospodarstw, odmówili odstawy zboża, a ponadto za państwu winni poważne sumy tytułem FOR i podatku gruntowego.

Karol Cwelich korespondent robotniczy

UROCZYSTE ZAKOŃCZENIE Mięsiąca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Słupsku

Mieiąc Pogłębień Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Słupsku zakończył się bardzo uroczystie. Zarząd Powiatowy TPPR zorganizował w dniu 8.XII br. w sali teatru akademie z bogatą częścią artystyczną.

Liceum Ogólnokształcące i Szkoła Muzyczna również zorganizowały akademie poświęcone poezji i muzyce radzieckiej.

Staraniem Towarzystwa Wiedzy Powszechnej zorganizowano dla młodzieży szkolnej odczyt o literaturze radzieckiej.

Z. S. korespondent ze Słupska

Rady Narodowe obowiązane są interesować się działalnością bibliotek gminnych

Zakończenie obrad zjazdu bibliotekarzy w Szczecinie. Jak już podawaliśmy w dn. 8 i 9 bm. w auli Państwowego Gimnazjum i Liceum Męskiego przy ul. H. Pobożnego w Szczecinie odbył się zjazd pracowników bibliotek gminnych, powiatowych i miejskich z terenu województwa szczecińskiego i koszalińskiego.

Gminne Rady Narodowe — stwierdził on — nie zawsze doceniają rolę biblioteki. Bywają wypadki, że Rady nie pomagają bibliotekarzowi w pokonywaniu wielu trudności. Często bibliotekarz sam musi starać się o urządzenie biblioteczne.

W wielu wypadkach Rady Narodowe zobowiązują bibliotekarzy do wykonywania prac, nie wchodzących w zakres ich obowiązków służbowych i to jest często przyczyną zaniedbania pracy zawodowej.

O nowych formach zdobywania czytelników mówiła między innymi kierowniczka filii Biblioteki Miejskiej w Szczecinie, ob. Blader. Zdobyła ona nowych czytelników bezpośrednio z zakładów pracy, dokonywając wymiany doświadczeń w pracy bibliotecznej za pośrednictwem radia oraz rozprawy z szkoleniu ideologicznym pracowników bibliotekarskich.

udaje się z książkami i na miejscu je wypożycza. Ob. Blader twierdzi, że ta forma pracy bibliotekarskiej daje dobre wyniki i zaleca ją wszystkim bibliotekarzom w terenie.

W drugim dniu obrad wygłoszono referat o formach szkolenia kadr bibliotekarskich oraz o nowym układzie prawno-administracyjnym bibliotek powiatowych.

W uchwałach, które podjęto na zakończenie zjazdu postanowiono rozszerzyć współzawodnictwo międzybiblioteczne tak, aby objęło ono wszystkie biblioteki gminne, powiatowe i miejskie na terenie obu województw.

Ponadto zobowiązano się prowadzić wymianę doświadczeń w pracy bibliotecznej za pośrednictwem radia oraz rozprawy z szkoleniu ideologicznym pracowników bibliotekarskich.

Bibliotekarz gminny z gromady Lejkowo, pow. Sławno, ob. Leszek Roszewski, wskazał na brak zainteresowania pracą bibliotekarską ze strony Gminnych Rad Narodowych.

Jeśli chcesz mieć światło wieczorem wyłącz grzejnik między godz. 16 a 22

L. Dmterko pisarz ukraiński

Rozwija się i zacieśnia przyjaźń narodów polskiego i ukraińskiego

Prości ludzie Polski i prości ludzie Ukrainy zawsze żyli w uczuciach wzajemnej sympatii i przyjaźni. Jedyną polityką klas rządzących, które świadomie rozpały antypatiami narodowościowymi, stanowiła przeszkoda do nawiązania serdecznych stosunków między naszymi bratnimi narodami. Zwycięstwo ustroju demokracji ludowej w Polsce położyło kres obojętym, otworzyło drogę do wzajemnego zrozumienia i zaufania oraz do nawiązania więzów przyjaźni.

Przyjaźń tę cementuje wspólnota wielkich celów — budowanie nowego społeczeństwa i dążenie do trwałego pokoju.

Naród ukraiński, który rozpoczął wolne życie 33 lata temu, wraz z wielkim bratem — narodem rosyjskim — przy jego stałej pomocy dokonał w ciągu tego okresu ogromnych przeobrażeń w mieście i na wsi. W myśl wskazań tow. Stalina i pod jego bezpośrednim kierownictwem chłopcy nasi wkroczyli zdecydowanie na drogę gospodarki zespolonej. W kolechozach wyzwolili się od odwiecznej nędzy, poznali dobrobyt i radość wolnej, twórczej pracy.

Gospodarkę zespoloną zdemokratyzowała cała swą siłą, zwłaszcza w okresie odbudowy rolnictwa, w barbarzyński sposób zniszczonego przez okupanta. W niebawmie krótkim czasie kolechozy nie tylko przywróciły przedwojenny poziom produkcji wszystkich gałęzi gospodarki rolnej, ale znacznie go przekroczyły.

Chłopi polscy znają wiele przedstawicieli wsi kolechozowej. W ciągu dwóch ostatnich lat Ukrainę odwiedziło 4 wybitnych chłopów polskich, w których skład wchodziło około tuzina osób. Delegacje te zwiedziły różne obwody naszej republiki. Przed droginami gośćmi wszędzie szeroko otwierano się drzwi, wszędzie mieli oni możliwość uczestniczenia w rozmowach z życiem nowej, socjalistycznej wsi.

W obwodzie diepropietrowskim chłopcy polscy poznali misję zbiorów kukurydzy, Bohaterów Pracy Socjalistycznej, Młozę Czernej. Goście oglądali działki, na której ogólnym wyhodował ponad 210 centów kukurydzy z ha, słuchał z uwagą i zainteresowaniem powieści słynnego kolechoznika o tym, w jaki sposób osiągnął on podobne plony. Chłopi polscy poznali również Bohaterkę Pracy Socjalistycznej, Helenę Chobotę, kierowniczkę ognia, zbierającą bogate plony kok-sagyn, ziemniaków, co

buli i kukurydzy, spotkali się z wielu innymi słynnymi ludźmi Ukrainy.

Więź kulturalna między naszymi narodami ma długą historię, piękne tradycje. Wielkiego poety ukraińskiego, Tarasa Szewczenkę, łączyła gorąca przyjaźń z wybitnym rewolucjonistą polskim, Zygmuntem Świątkowskim oraz poetą polskim, Antonim Sową (Zeligowskim), który wraz z Szewczenką był zesłany do twierdzy Orszkiej.

Wielu polskich studentów zdobyło wykształcenie na Uniwersytecie Kijowskim, wielu ukraińskich działaczy kultury, w tej dziedzinie nasz wybitny nowelista, Wasyl Stefanik, kształcił się w murach starożytnego Uniwersytetu Krakowskiego.

Prawdziwie trwała i ścisła więź kulturalna między Ukrainą i Polską powstała jednak dopiero teraz, gdy na polskiej ziemi zatriumfował ustrój demokracji ludowej. Działacze kultury, nauki i sztuki obydwu bratnich narodów zacieśniają przyjacielskie kontakty, wymieniają doświadczenia, dzielą się osiągnięciami. Tak np. nie dawno odwiedziła Ukrainę delegacja polskich działaczy kultury z wicemin. Sokorskim na czele; na II Zjazd Pisarzy Ukrainy przybyli przedstawiciele polskich pisarzy.

W ostatnich latach wybitni pisarze ukraińscy, Aleksander Kowalewski, Pawło Tyczyna, Maksym Rylski niejednokrotnie gościli w Polsce. Autor niniejszego artykułu był również dwukrotnie gościem polskich literatów i dziennikarzy.

Z roku na rok wzrasta liczba wydawanych na Ukrainie utworów pisarzy polskich. Powoju wojny ukazały się w przekładzie na język ukraiński dzieła Mickiewicza, m. in. „Pan Tadeusz” w świetnym tłumaczeniu Ryskiego, w druku znajdują się utwory Słowackiego, Kopcińskiego, Reymonta, zbiorów nowel oraz przygotowane się antologię poezji polskiej.

Obecnie na gościnnych występach w stolicy Polski bawi odznaczony orderem Lenina Kijowski Teatr im. Iwana Franko — jeden z najstarszych i najlepszych zespołów teatralnych Ukrainy.

Nie wątpię, że gościnnie występy tego teatru staną się nowym wkładem w dzieło utrwalenia polsko-ukraińskiej więzi kulturalnej i niezłomnej przyjaźni między naszymi narodami.

GEOS sportowy

Powszechny spis urządzeń sportowych

W dniu 17 grudnia odbędzie się w całym kraju ogólny spis urządzeń sportowych. Celem tego spisu jest racjonalne wykorzystanie istniejących urządzeń sportowych, przejęcia na potrzeby sportu obiektów i urządzeń użytkowanych dla innych celów oraz nadania odpowiedniego kierunku polityce inwestycyjnej w budownictwie sportowym. Zdarza się bowiem, że obiekty sportowe wykorzystywane są dla innych celów np. za magazyny, magazyny, magazyny itp.

Spisowi podlegają wszystkie obiekty sportowe na terenie całego kraju a więc: zbiorniki wody, lodowiska, sale przystosowane do ćwiczeń i zawodów

Zwycięstwo koszykarek FSGT w Warszawie

Trzecie spotkanie w Polsce rozegrane przez koszykarki FSGT z drużyną ZS Spółnia zakończyło się zwycięstwem Francuzek 32:30 (18:13).

Przed meczem drużyny gości powitał przewodniczący ZS Spółnia Głuchowski, poczym kapitanowie drużyn wymienili propozycje i życzenia kwiatów.

Zwycięstwo drużyny FSGT jest w zupełności zasłużone, Francuzki były bowiem szybsze, zagrały lepiej taktycznie i więcej strzelały.

Notatnik sportowca

W dniu 19 bm. o godz. 17 w świetlicy kapieliśka miejskiego przy pl. Orła Białego odbędzie się zebranie wszystkich zainteresowanych, którzy pragną korzystać z urządzeń kapieliśkowych.

Do czytelników prasy radzieckiej

BIURO ZAGRANICZNE PPK „RUCH” w Warszawie, Plac Trzech Krzyży 16, zawiadamia, że zostało zakończone przyjmowanie zamówień na dzienniki i czasopisma radzieckie na I kwartał 1951 r. Jednocześnie nadmieniamy, że w dalszym ciągu wszystkie placówki PPK „Ruch”, agencje i urzędy pocztowe, oddziały Międzynarodowego Klubu Prasy i Książki oraz księgarnie „Domu Książki” przyjmują zgłoszenia na prenumeratę czasopism radzieckich na 2-gi i dalsze kwartały 1951 r. K-1959

Dwa spotkania pięściarskie Szczecin-Gdańsk

W niedzielę dnia 17 bm. w szczecińskiej Hali Sportowej rozegrane zostaną dwa rzyskie spotkania bokserskie pomiędzy reprezentacją Gdańska a reprezentacją Okręgowego Związku Bokserskiego Szczecin. Drużyna szczecińska wystąpi w następującym składzie: Murawski, Pinczyński, Stasiek, Żurawicz, Ambroży, Głębocki i Wleczkowsk.

Również w tym dniu reprezentacja juniorów naszego okręgu gości będzie w Elblągu, gdzie rozegra spotkanie z reprezentacją juniorów okręgu gdańskiego.

Juniorzy wyjeżdżają w następującym składzie od wagi papierowej: Sokołowski, Rozpierski, Walmus, Paździoch, Kosicki, Bargiel, Przybylak i Łysiak.

Dziś „Czwartek bokserski”

Jak już donosiliśmy, OZB na ostatnim swoim zebraniu postanowił wznowić „czwartki bokserskie”.

Tak więc w dniu dzisiejszym o godz. 19-ej w sali teatralnej ZKK przy ul. Partyzantów odbędzie się zorganizowany przez ZK Spółnia Szczecin „czwartek bokserski”, w którym udział wezmą zawodnicy klubów szczecińskich: Gwardii, Związkowca, Budowlanych, Kolejarska i Spójni.

„Czwartki bokserskie” w Szczecinie mają już swoją tradycję i napewno wznowienie ich zwołaniem boksu powita ją z wielkim zadowoleniem.

Keres — mistrzem szachowym ZSRR

W Moskwie zakończył się XVIII turniej szachowy o mistrzostwo ZSRR, poświęcony pamięci wielkiego szachisty rosyjskiego Michaiła Czigorina.

Pierwsze miejsce i tytuł mistrza Związku Radzieckiego na rok 1950 zdobył Keres — 11,5 pkt. (na 17 możliwych). Miejsca 2-4 podzielił Aronin, Tolusz i Lipnicki z równą ilością punktów — po 11.

Amerykańscy hitlerowcy

W przemówieniu, wygłoszonym w San Francisco, wkrótce po spotkaniu z Mac Arthurem, Truman oświadczył: „Wiemy, że ludy Azji pragną wolności i niepodległości. Żyjemy sympatycznie dla tych dążeń i chcemy im pomóc w osiągnięciu i obronie tej niepodległości”.

Takie były jego słowa! Ale fakty zadają kłam uroczystym zapewnieniom i ujawniają potworny cynizm amerykańskich imperialistów. Cynizm tym bardziej odrażający, że amerykański tygodnik „U. S. News and World Report” zaopatruje przemówienie Trumana w pełne grozy zdjęcia, które zamieszczamy niżej, przedstawiające ofiarę bestialskich bombardowań Amerykanów — placzące dziecko na zgłuszonych ostędach robotniczych, z bandycym podpisem: „Robotnik nie jest skończoną”. (The job is not finished).

Amerykańscy zbrodniarze, którzy napotkali bażący opór narodu koreańskiego, stosują coraz okrutniejsze metody prowadzenia wojny. Codziennie setki samolotów amerykańskich dokonują terrorystycznych nalotów na spokojne osiedla, pozostawiając za sobą pustynię. Jeden z komunikatów Mac Arthura stwierdza np.: „miasto Udzongbu zostało starte z oblicza ziemi... Lotnicy kilkakrotnie wracali w celu bombardowania miasta... Cała operacja trwała godzinę, ale po jej ukończeniu z miasta Udzongbu pozostały tylko stopy tiejących odłamków. Po południu miasto zostało zrównane z ziemią”.

W listopadzie samoloty amerykańskie zburzyły całkowicie miasto Kango, Jiczu, Sonczon, Kuson, Teozon, Czosan, Kosan, Pukaczin, Honron i wiele innych. W Konge, z 8 tysięcy budynków pozostało zaledwie 500, w Jiczu z 12 tysięcy budynków pozostało około tysiąca. Tylko w Korei Północnej amerykańscy piloci powiętrni zburzyli około siedem tysięcy wal.



Alc niewysłowione cierpienia nie zlamaly bohaterstwa ludu koreańskiego! Lud ten walczy i z pomocą ochotników chińskich przepędza amerykańskich napastników. Ci zaś nie unikną odpowiedzialności za swę zbrodnie w Korei.

TAJEMNICA PIASKÓW KARA-KUM Na progu nowych dziejów ojczyzny algebry

$$a(b-a) = c$$

Ileż nad takim czy podobnym wzorami nabiedzili się sztabcy wszystkich krajów. Ileż „dwój” zanotowały ołówki profesorskie w rubryce dziennika z nagłówkiem „algebra”. Gdybyż wiedzieli ci wszyscy, którym algebra wyścisła lzy z oczu i smętne westchnienia, że jej początków na leży szukać... pod piaskami pustyni Kara — Kum...

Algebra w pustyni? Pod piaskami Kara — Kum? Zaczniemy od początku. Tam, gdzie dziś rozpościera się czerwonawe piaski pustyni Kara — Kum i Kizyl — Kum, w samym sercu Azji leżał kiedyś kraj wielki i bogaty. Kraj, którego nazwa brzmiała Choremz, granice zaś sięgały Chin, Wierier, rzeki Kamy i Indii.

Okręgi świetności Choremzu przypada pomiędzy rokiem 500 przed naszą erą do trzynastego wieku ery obecnej. Choremz bronił nie raz swego kraju, swojej niepodległości przed najeźdźcami, do których innymi zaliczał się Aleksander Macedoński. Na dworze szacha Choremzu znajdowało się wiele uczeni średniowiecza. Gościł tam słynny lekarz Avicenna, który był może właśnie tam pisał słynny „Kanon medycyny”, gościł uczonego al Biruni. Tam właśnie przeprowadził syntezę greckiej geometrii i inżynierii algebra uczonego ibn Mussa — al — Choremz po arabsku „wnuk Mojżesza z Choremzu”. W tytule jego dzieła, formułującego zasady współczesnej algebry, znajdujemy słowo „Kara”.

Odpowiedź na pytanie do algebry. Ale skąd się wzięły piaski Choremzu. Odpowiedź na to pytanie to właśnie tragiczne dzieje dziełkiego profesora Tolstowa, który w „owoc pracy” swoich badań piasków pustyni Kara — Kum, jak mówią „przesłane”, które całkowicie zostały udowodnione wnioskami archeologicznymi.

Odpowiedź ta — to jednocześnie obalenie poglądów całej szkoły historyków zachodu, którzy za swoimi autorami Edward Meyerem twierdzili, że „istniejące na wschodzie dawniejszych czasów do dni ostatnich”, że wschód sam w sobie niezdolny jest do jakiegokolwiek rozwoju, że wszystko

w dziedzinie kultury zapożyczył od „oświeconego” zachodu. Badania ekspedycji profesora Tolstowa wykazały, że Choremz był państwem o wielkiej kulturze. Odkopane ruiny jego dawnej stolicy Toprak — Kala, wśród których zachował się najlepiej dawny zamek szacha Choremzu, pozwoliły stwierdzić niezbicie, że Choremz przechodził szereg faz rozwoju społecznego, że poprzez okres niewolnictwa doszedł do feudalizmu...

Cała historia wspaniałego państwa wyłoniła się spod piasków pustynnych. Dzieje jego świetności zostały odczytane z pozostałości murów i znalezionych bezcennych zapisków na małej tercie zrobionej z kory drzewnej.

Jakże kraj tak wielki ustąpił miejsca pustyni, jakiz katastrofizm zmienił z powłóczni ziemi państwo tak potężne? Uczeń świata kapitalistycznego na ten temat głosił tezę, że przyczyną katastrofizm była żywiołowa zmiana warunków klimatycznych, że piaski Kara — Kum ruszyły nagle na Choremz. Profesor Tolstow dowiódł, że sprawa miała się inaczej.

Otóż w starożytnym Choremzie groźba piasków pustynnych była dobrze znana. Znano ją i broniono się przed nią. Ta broń była potężnym systemem nawadniania, który pozwalał Choremz



Prosty kierat ciągnięty przez wielbłąda służył silniam kanałów wodę ze studni.

moży istnieć i rozwinąć się wśród pustyń, będących wówczas cenną „granica naturalną”.

Tak było przez długi okres czasu. Po najeździe mongolskim słynnego Dżyngis — chana, władze nad ziemiami Choremzu objęło kilku feudalnych władców. W rezultacie walk pomiędzy nimi, w rezultacie rozkładu aparatu państwowego i upadku gospodarki — zostało zaniedbane utrzymanie sieci kanałów, które broniły kwitnących oaz Choremzu przed naporem karakumskich piasków.

Ów system kanałów oparty był przede wszystkim na wykozystaniu wód rzeki Amu — Darii. Jej to wody dawały życie przepięknym oazom, jej wody pozwalały rolnikom Choremzu zbudować potęgę, która oparła się najazdowi Aleksandra Macedońskiego. Zajęci walkami między sobą feudalni wielmożni poszczególnych części Choremzu, zapomnieli o groźbie Czarnych Piasków, nie mieli dość siły na utrzymanie wielkiego systemu nawadniania. Po najeździe Mongołów przyszedł drugi najazd — inwazja pustyni i to właśnie stało się przyczyną zguby Choremzu, nie zaś opiewane przez burżuazyjnych historyków „żywołowe klęski” i „złmy klimatyczne”.

Lata całe spędziła w piaskach Kara — Kum i sąsiedniej pustyni Kizyl — Kum ekspedycja profesora Tolstowa. W badaniach jej brały udział tysiące pracowników sąsiednich kolchozów hodowlanych. Dopomagali oni radzieckiemu uczonemu do wykrycia prawdy o historii tych ziem.

Mówiono o profesorze Tolstowie, że „przesiał przez sito” pustyni Kara — Kum i w sile owym znalazł cały starożytny Choremz. Żart na temat sita obrażuje rozmiar i drobiazgowość pracy archeologów radzieckich. Gdy natrafiono bowiem na ślady jakiegokolwiek wykopalin, natychmiast szła na bok łopata i kilof. Ręcznymi rozpylaczami zdmuchiwano piasek z cennego znaleziska. Skalpel i pedzelek służyły do ostatecznego jego oczyszczenia.

Do badań użyto również samolotów. Właśnie przy pomocy lotnictwa udało się wykryć wódek piasków z lotu ptaka ślady dawnego systemu kanałów, granice nawodnionych oaz ziem.

Dziś! przeciw piaskom Kara — Kum, które pogrzebały dawny Choremz, wyrusza potężna technika radziecka. Dziś w odwet za zwycięstwo natury nad nieuzbrojonym w wledek i technice człowiekiem potężna armia budowniczych dobrobytu będzie piaskom wydłubać kawałek po kawałek ziemi.

Niedługo też zakwitną znowu obszary dorzecza Amu — Darii Tam, kiedy rozlegała się władza szacha Choremzu, zapanuje nad pustynią człowiek epoki komunizmu. Zapisze nowe karty tak tragicznie przerwanych przez „Czarne Piaski” dziejów ojczyzny algebry.

J.D.